

# KRZYSZTOFORY

Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

35

Zeszyt z okazji 60-lecia istnienia muzeum w Starej Synagodze w Krakowie /  
Volume issued on the occasion of the 60<sup>th</sup> anniversary of the museum  
in the Old Synagogue in Kraków

Koncepcja merytoryczna zeszytu /  
The concept behind the main theme of the volume:  
Eugeniusz Duda



Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

Kraków 2017

Kolekcje, muzea

Collections, museums

# Żydowscy kolekcjonerzy dzieł sztuki międzywojennego Krakowa. Adolf Schwarz, Rudolf Beres, Seweryn Gottlieb – postaci, które odeszły w niepamięć historii

Odtworzenie efemerycznych losów ludzkich jest skomplikowanym zadaniem badacza. O tyle trudniejszym, że dotyczy ono ludzi skazanych w czasie II wojny światowej na zagładę, a następnie w komunistycznej Polsce na zapomnienie. To losy żydowskiej inteligencji Krakowa, ale tej szczególnej grupy, która gromadziła dzieła sztuki oraz intensywnie uczestniczyła w życiu kulturalno-artystycznym miasta. Badania przedstawione w niniejszym artykule są częścią pracy doktorskiej, która ma na celu przywrócić pamięć o żydowskich kolekcjonerach dzieł sztuki w międzywojennym Krakowie i zrekonstruować choćby częściowo kolekcje, które przed II wojną światową do nich należały.

Poniższe biografie przedstawiają historię trzech wybranych żydowskich mieszkańców Krakowa jako kolekcjonerów dzieł sztuki, ale także jako mecenasów przedsięwzięć artystycznych, a w szczególności oddanych obywateli niepodległej Polski i ukochanego przez nich Krakowa. Są to: Adolf Schwarz, antykwar i marszand malarstwa polskiego, Rudolf Beres, promotor twórczości żydowskiego artysty Maurycego Gottlieba, oraz Seweryn Gottlieb, eklektyczny kolekcjoner i erudyta. Na scenie międzywojennego Krakowa zgromadzone przez nich dzieła sztuki świadczyły o ich narodowej tożsamości i statusie społecznym, co zostało podważone i ostatecznie zniweczone już w pierwszych dniach okupacji niemieckiej.

Trudno znaleźć którąkolwiek z przedstawionych poniżej postaci w encyklopedii czy słowniku biograficznym, pomimo

iż byli to znani, wpływowi i zamożni mieszkańcy Krakowa<sup>1</sup>. Wiedza o nich i ich kolekcjach została zebrana z różnych źródeł, nierzadko rozproszonych po całym świecie, ponieważ kolekcje z okresu międzywojennego znane są niestety tylko fragmentarycznie. Podstawowym miejscem badań był Kraków, jego archiwa i biblioteki, ale także Izrael, Niemcy, Austria, USA i Kanada. Kolekcje opisane są wybiórczo, gdyż całkowity spis dzieł sztuki zapewne nie jest już obecnie do odbudowania. Głównym problemem jest brak przedwojennych inwentarzy dzieł sztuki prywatnych właścicieli. Dwutomowe dzieło Edwarda Chwalewnika *Zbiory polskie: archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea, i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone* z przełomu lat 1926 i 1927 spośród krakowskich kolekcji wymienia zbiory Zygmunta Ehrenpreisa: „duży zbiór obrazów współczesnych malarzów polskich”<sup>2</sup>. W tomie zawierającym ręczne dopiski Chwalewnika znajduje się ponadto nota o kolekcji obrazów malarzy polskich dr. Jana Lachsa<sup>3</sup>. Podstawą do określenia własności były wnikliwe badania dokumentów wystaw przedwojennych, uzupełniane towarzyszącymi im katalogami, oraz kwerendy czasopism i publikacji o sztuce, a także listy i spisane wspomnienia właścicieli lub ich bliskich<sup>4</sup>. Czas deformuje i zaciera fakty, które trudno dziś już zweryfikować i uzupełnić. Wszyscy z opisanych tu kolekcjonerów dawno już odeszli, a drugie lub trzecie pokolenie posiada dość znikomą wiedzę o kolekcjach przodków i ich losach.

<sup>1</sup> *Krakowianie. Wybitni Żydzi krakowscy XIV–XX w.* Red. Agnieszka Kutylak. Kraków 2006, s. 77, 92, 95. Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, oddział Stara Synagoga, 2 lipca – 31 października 2006 r. Kurator Eugeniusz Duda. Zamieszczono biogramy Henryka Fraenkla, Józefa Sarego, Ignacego Ehrenpreisa, którzy swoją pozycją finansowo-społeczną przyczynili się do tego, aby następne pokolenie mogło oddać się kolekcjonowaniu dzieł sztuki, choć ten artykuł nie skupia się na kolekcji tych rodzin.

<sup>2</sup> Chwalewik Edward: *Zbiory polskie: archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea, i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*. T. 1. Warszawa 1926, s. 249.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 251.

<sup>4</sup> Bandurska Zofia et al.: *Badania proveniencyjne muzealiów pod*

*katem ich ewentualnego pochodzenia z własności żydowskiej*. „Muzealnictwo” 2012, t. 53, s. 14–26. Tu wymieniono alfabetycznie nazwiska i znane autorom tekstu imiona właścicieli obrazów, ustalone na podstawie kilku przedwojennych katalogów. Wymieniono wybiórczo następujących żydowskich kolekcjonerów i właścicieli dzieł sztuki: „Henryk Askenazy (z Krakowa), Rudolf Beres, Zenon Beres, Adolf Brenner, J. i M. Chajes, Salomea Eibenschütz, J. Ehrenpreisowa, M. Finder, dr Frenkel, Seweryn Gottlieb, Gustaw Groeger, Ignacy Hirszdorfer, Leon Holzer, Maurycy Horowitz, dr Keh, Jan Lachs, Rafał Lander [Landau], Maks Lauterbach, Józef Liebeskind, I. Meisel, Janina Meiselsowa, Natan Oberlander, Spira-Lewingerowa, Ignacy Stern, Laura Sternowa, Helena Steinbergowa, Abraham Sternach, Eugenia Sternbachówna, Józef Stieglitz, rabin Ozjasz Thon, Henrykowa Tischlowitowa”.

Początek żydowskich kolekcji malarstwa w Krakowie przypada na połowę XIX wieku. Zmiany polityczno-społeczne na terenie zaboru austriackiego, a w szczególności Wiosna Ludów, przybliżyły elity żydowskie do polskich środowisk politycznych. Zbieranie dzieł sztuki, zwłaszcza malarstwa, związane jest wyłącznie z grupą Żydów postępowych, których zainteresowanie kolekcjonowaniem obrazów było wynikiem akulturacji narodo-społecznej do modelu kulturowego arystokracji i szlachty polskiej. Dlatego też podstawę pierwszych kolekcji obrazów stanowiły portrety przedstawicieli rodzin na wzór szlacheckich galerii przodków. Portrety członków bogatych żydowskich rodów Bornsteinów, Feintuchów (Szarskich) czy Sarych były początkowo przywożone do Krakowa z wojaży zagranicznych, następnie zamawiane u lokalnych artystów malarzy<sup>5</sup>. Lata po ogłoszeniu konstytucji grudniowej (1867), która zrównywała wszystkich obywateli, umożliwiły ukształtowanie się znacznie wyraźniejszych finansowych i intelektualnych elit żydowskich na terenie Krakowa<sup>6</sup>. W kręgach wykształconych Żydów, szczególnie bogatej inteligencji i przedstawicieli wolnych zawodów, na początku XX wieku pojawiło się nowe zjawisko kolekcjonowania malarstwa polskiego, które było kontynuowane przez następne dziesięciolecia, co stało się szczególnie widoczne na wystawach organizowanych w dwudziestolecie międzywojennym<sup>7</sup>. Łączyło się ono ewidentnie z potrzebą legitymizacji pod względem społecznym, narodowym i religijnym<sup>8</sup>. Wykształceni, dobrze sytuowani żydowscy kolekcjonerzy dzieł sztuki byli bardzo aktywni w kulturalno-artystycznym życiu miasta, zwłaszcza jako członkowie Rady Miejskiej i wielu towarzystw społeczno-kulturalnych.

W wielu przypadkach gromadzono dzieła polskich artystów, naśladując sławne kolekcje znane w Krakowie. Jako przykład może posłużyć kolekcja malarstwa polskiego Ignacego Korwina-Milewskiego (1846–1926), który proponował nawet, aby jego zbiory pozostały w specjalnie zbudowanej galerii w Krakowie, Edwarda Raczyńskiego

(1827–1926), długoletniego prezesa Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, czy Feliksa Jasińskiego (1861–1929), którego kolekcja dzieł sztuki, w tym malarstwa polskiego, była chyba najbardziej znana w Krakowie, a po jego śmierci została darowana krakowskiemu Muzeum Narodowemu.

Żydowscy kolekcjonerzy malarstwa zwracali także uwagę, by w ich zbiorach znalazło się choć jedno dzieło Maurycego Gottlieba, którego twórczość była uważana za pomost ideologiczny pomiędzy judaizmem i chrześcijaństwem, a także – w malarstwie historycznym – za przejaw pojednania Polaków i Żydów. Maurycy Gottlieb został włączony w krąg malarzy polskich, ponieważ był uznanym uczniem Jana Matejki.

## Dr Adolf Schwarzw – kolekcjoner, antykwariusz<sup>9</sup>

Adolf Schwarzw urodził się 16 października 1882 w Krakowie. Pochodził z rodziny antykwariuszy. Nazwisko jego ojca, Markusa Schwarza, pojawia się w dokumentach sprzedaży i darowizn Muzeum Narodowego w Krakowie<sup>10</sup>. Brat Adolfa, Szymon Schwarzw, zamieszkały w Wiedniu, również był marszandem dzieł sztuki, niejednokrotnie oferował Muzeum Narodowemu w Krakowie wysokiej klasy zabytki, jak obrazy Bacciarellego czy Grassiego<sup>11</sup>, oraz Zamkowi Królewskiemu na Wawelu<sup>12</sup>. Adolf i Szymon Schwarzwowie znani byli w kręgach krakowskich kolekcjonerów. Współpracowali m.in. z Feliksem Jasińskim, nie tylko oferując mu kupno dzieł sztuki, ale także dokonując popularnych wówczas transakcji wymiennych<sup>13</sup>.

Dr Adolf Schwarzw był oddanym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie. W latach dwudziestych był członkiem Wydziału Towarzystwa<sup>14</sup>. Od wczesnych lat swojej działalności wspierał radami, darami

<sup>5</sup> Więcej informacji na ten temat: Yass-Alston Agnieszka: *Emergence of Jewish Cultural Patronage and Collections in Kraków at the Turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> Centuries*, referat wygłoszony podczas konferencji naukowej *Żydzi krakowscy 1795–1918. Historia, kultura, dziedzictwo i źródła*, zorganizowanej 26–27 listopada 2013 r. w Krakowie przez Instytut Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Historii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, Komitet Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Żydowską Gminę Wyznaniową w Krakowie oraz Związek Krakowian w Izraelu.

<sup>6</sup> Więcej informacji o kształtowaniu się elity żydowskiej w Krakowie: Sroka Łukasz Tomasz: *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850–1918*. Kraków 2008.

<sup>7</sup> Więcej informacji o definicji malarstwa polskiego i jego specjalnej roli w kolekcjach prywatnych: Rosset de Tomasz F.: *Malarstwo polskie w polskich kolekcjach prywatnych*. „Muzealnictwo” 2008, t. 49, s. 204.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 209–210.

<sup>9</sup> W *Spisie ludności miasta Krakowa z r. 1910* (Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej cyt. ANK], Dz. VIII, t. 14, sygn. 29/90/0/-14, poz. 3254) jako zawód wpisano „antykwariusz”, natomiast w *Spis*

*ie ludności miasta Krakowa z r. 1921* (ANK, Dz. IV, t. 6, sygn. 29/91/0/-16, poz. 10602) wpisano „archeolog”.

<sup>10</sup> W 1907 r. Markus Schwarzw darował dwie figurki ludowe blaszane do kolekcji etnograficznej. *Sprawozdanie Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie za rok 1907*. Kraków 1908, s. 17 oraz Muzeum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. MNK), *Dziennik podawczy* 1903, poz. 874, 876, 1655.

<sup>11</sup> MNK, Dział Głównego Inwentaryzatora, Oferty sprzedaży, L: 11759.

<sup>12</sup> Szymon Schwarzw został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za pomoc w rewindykacji zabytków polskich znajdujących się za granicą (1932), i nominowany do odznaczenia Orderem Polonia Restituta za darowanie Zamkowi Królewskiemu na Wawelu namiotu tureckiego zdobytego podczas odsieczy wiedeńskiej w 1683 r. Dziękuję pani Zdzisławie Chojnackiej, kierownik Archiwum Zamku Królewskiego na Wawelu, za wskazanie mi dokumentów dotyczących Szymona Schwarza.

<sup>13</sup> Także z Erazem Barączem, Leonardem Lepszym, Stanisławem Ryszardem.

<sup>14</sup> ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie (dalej cyt. StGKr), sygn. Kt 556 (1903–1909) 1920–1930, s. 239, s. 245.



Portret dr. A. Schwarza, fotografia obrazu Jacka Malczewskiego, 1919; w zbiorach MNK, nr inw. MNK-XX-f/8101/Mp

i ofertami sprzedaży Muzeum Narodowe. Jego dary wzbogaciły zwłaszcza dział rzemiosła artystycznego. Zaprzyżniony z Feliksem Jasińskim, po jego śmierci w 1929 roku, gdy kolekcja przeszła na własność krakowskiego Muzeum Narodowego, Schwarza darował dwa japońskie cloisonné do

nowego oddziału Muzeum<sup>15</sup>. Sam był wybitnym kolekcjonerem ceramiki wschodniej i angielskiej, o czym świadczy jego udział w wystawie kobierców i ceramiki zorganizowanej przez Muzeum Narodowe w Krakowie<sup>16</sup>; posiadał także wiele zabytków tego rzemiosła w swoim domu.

Jeszcze przed I wojną światową mieszkał z rodziną na obrzeżach krakowskiego Kazimierza, w nowoczesnym mieszkaniu przy ulicy Dietlowskiej (obecnie Dietla). W latach dwudziestych zamieszkiwał przy reprezentacyjnej ulicy Wolskiej 3 (następnie Piłsudskiego 7). Jego mieszkanie było wypełnione dziełami sztuki. Portrety rodzinne pędzla Jacka Malczewskiego i Teodora Axentowicza ozdabiały ściany salonów. Portrety te wypożyczane były na wystawy w Towarzystwie Sztuk Pięknych: Malczewskiego na przełomie 1924 i 1925 roku oraz Axentowicza na przełomie 1938 i 1939<sup>17</sup>. Poza tym w mieszkaniu dr. Schwarza znajdowały się obrazy Stefana Filipkiewicza, Alfonsa Karpińskiego, Juliusza<sup>18</sup> i Wojciecha Kossaków, Ignacego Pieńkowskiego, Wojciecha Weissa, Stanisława Ignacego Witkiewicza, Franciszka Żmurki<sup>19</sup>, sztychy według Aleksandra Orłowskiego i starych mistrzów włoskich, holenderskich, hiszpańskich, francuskich<sup>20</sup>. Schwarza posiadał także jeden z piękniejszych portretów autorstwa Maurycego Gottlieba, *Sulamitka*, którego reprodukcja znalazła się w publikacji *Maurycy Gottlieb 1856–1879. 26 reprodukcji według obrazów mistrza*<sup>21</sup>. Był też wystawiony w Towarzystwie Sztuk Pięknych w Krakowie na ekspozycji *Maurycy Gottlieb 1856–1879. Wystawa pamiątkowa urządzona przez Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie*<sup>22</sup>. Orientalny portret kobiety Schwarza sprzedał otwartemu w 1929 roku Muzeum Śląskiemu. Wówczas także do Muzeum Śląskiego trafiły obrazy innych polskich mistrzów z jego kolekcji: Józefa Brandta, Józefa Chełmońskiego, Juliana Fałata, Wojciecha Gersona, Artura

<sup>15</sup> MNK, Dziennik podawczy 1929, poz. 12419.

<sup>16</sup> *Katalog wystawy kobierców mahometañskich ceramiki azjatyckiej i europejskiej; urządzona w Muzeum Narodowym w Krakowie, luty – czerwiec 1934*. Kraków 1934, s. 83–84, poz. 150; s. 84, poz. 159, 160–161, 163; s. 164–165, poz. 164; s. 96, poz. 165–167, 233; s. 102, poz. 305; s. 157, poz. 917, 918.

<sup>17</sup> *Katalog wystawy jubileuszowej Jacka Malczewskiego (1874–1924)*. Wstęp Leonard Lepczy. Kraków 1924, s. [16], poz. 128, 133, 134. *Katalog wystawy TPSP, listopad 1924 r. – styczeń 1925 r.; Teodor Axentowicz 1859–1938. Katalog wystawy pośmiertnej 30 grudnia 1938 – 2 lutego 1939. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie*. Kraków 1939, s. 18, poz. 217–219, te same portrety były wystawiane na wystawie Teodora Axentowicza w Domu Plastyków. Kraków 1938, poz. 59, 61, 66, s. nlb. *Katalog wystawy TPSP*.

<sup>18</sup> *Koń w malarstwie i rzeźbie polskiej. Katalog ilustrowany wystawy w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, czerwiec – lipiec 1913*. Kraków 1913, poz. 29, s. 12.

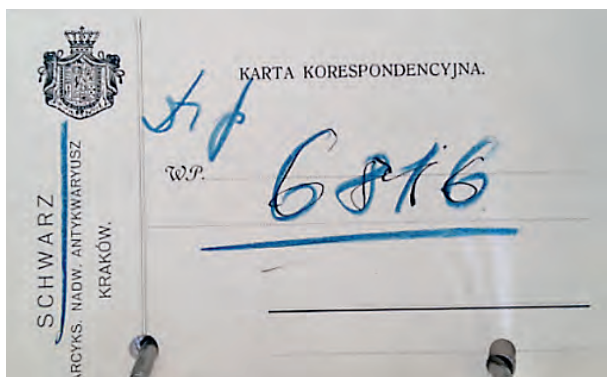
<sup>19</sup> Obraz *Studium kobiece* był wystawiany, czego ewidencją jest publikacja w *Katalogu wystawy Sto lat malarstwa polskiego 1800–1900 (dzieła artystów niezjących)*. Oprac. Franciszek Klein. Kraków 1929, poz. 317, s. 75. *Katalog wystawy TPSP*.

<sup>20</sup> MNK, Dział Głównego Inwentaryzatora, Pisma z okresu okupacji. Potwierdzenia zwrotu i przyjęcia obiektów przez MNK. Spis dzieł sztuki oddanych w depozyt Muzeum Narodowemu w Krakowie

25 lutego 1941 r. przez Amt des Sonderbeauftragten zur Sicherung der Kunstschätze in der Regierung des Generalgouvernements: portret dzieci, portret kobiety – Teodor Axentowicz; portret mężczyzny – Leon Wyczółkowski; portret mężczyzny, portret dziewczynki, *Cowboy* – Wojciech Kossak; portret kobiety, trzy portrety mężczyzny, dwa portrety dziewczynki – Jacek Malczewski; akt kobiecej – Wojciech Weiss; pejzaż – Stefan Filipkiewicz; pejzaż – Ignacy Pieńkowski; martwa natura – Adolf Karpiński; trzy studia portretowe – Stanisław Ignacy Witkiewicz; dwa sztychy przedstawiające Tadeusza Kościuszkę według Aleksandra Orłowskiego; dalej wymienieni są: holenderski krajobraz morski według van Falensa, XVII w.; holenderski krajobraz morski, malarz nieznany, XVIII w.; włoski krajobraz, szkoła Salvatora Rosa, XVIII w.; pejzaż z ruinami, szkoła francuska, XVIII w.; *Dornauszieher* (Spinario) według Pillemeta, XVIII w.; *Chłopiec z butelką*, szkoła hiszpańska, XVIII w.; *Lekcja arytmetyki*, szkoła francuska, XVII w.; krajobraz według Bemmela, XVIII w.; krajobraz morski, naśladowca van de Velde'a, XVII w.; *Rycerz zakonu św. Andrzeja*, malarz nieznany, XVIII w.; *Grie Boy* Angeliki Kauffmann; *Portret polskiego humanisty*, malarz nieznany, XVII w.

<sup>21</sup> *Maurycy Gottlieb 1856–1879. 26 reprodukcji według obrazów mistrza*. Przedm. Feliks Kopera. [Wiedeń 1923], poz. 23.

<sup>22</sup> *Maurycy Gottlieb 1856–1879. Wystawa pamiątkowa urządzona przez Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie 24 czerwca – 31 lipca 1923*. Kraków 1923, il. *Sulamitka*.



Karta korespondencyjna Adolfa Schwarza; w zbiorach MNK, Dział Głównego Inwentaryzatora, teka Oferty do 1939

Grottgera, Jacka Malczewskiego, Jana Matejki, Józefa Pankiewicza, Wojciecha Weissa, Leona Wyczółkowskiego i Stanisława Wyspiańskiego<sup>23</sup>.

Schwarz znał współczesnych mu artystów, a dzieła mistrzów kupował bezpośrednio z pracowni malarzy. Jacek Malczewski, artysta o dość trudnym charakterze, darzył antykwarium poważaniem, o czym świadczą aż trzy portrety członków rodziny Adolfa – Róży zwanej także Rysią i córki Ireny<sup>24</sup>. Kiedy organizowano wystawę monograficzną w Towarzystwie Sztuki Pięknych w Krakowie, by uczcić 75-lecie urodzin i 50-lecie pracy twórczej artysty, Malczewski współdecydował o wyborze obrazów. Instruował w liście sekretarza TPSP Antoniego Waśkowskiego o doborze swoich obrazów z kolekcji Schwarza na wystawę<sup>25</sup>. Wskazywał także zbiór Schwarza Jerzemu Kulczykiemu przy organizacji wystawy lwowskiej w 1926 roku, „by następujące obrazy, duże, które są w Krakowie mogły być wystawione we Lwowie w czasie mającej się odbyć wystawy, a mianowicie: »Robotnik na drabinie«, »Nike zawiązująca sandał (p. Szwarcowa, ul Wolska)«”<sup>26</sup>.

Schwarz był szanowanym obywatelem miasta Krakowa i członkiem gminy żydowskiej. W 1929 roku został wytypowany na kandydata do rady gminy z ramienia Żydowskiego

Stronnictwa Mieszczańskiego. Towarzyszyli mu jego znajomi, również kolekcjonerzy, Henryk Fraenkel, Zygmunt Horowitz, a także Seweryn Gottlieb<sup>27</sup>. Dyrektor MNK Feliks Kopera wystawiał Schwarzowi listy rekomendacyjne do największych światowych instytucji muzealnych<sup>28</sup>. O patriotycznej postawie Schwarza świadczy jego gest wobec prezydenta RP Ignacego Mościckiego obchodzącego 10-lecie prezydentury. Schwarz przesłał mu w darze, za pośrednictwem Muzeum Narodowego, obraz z rozproszonej galerii Stanisława Augusta *Cabaret flamand*<sup>29</sup>.

Nieznane są dokładne losy Schwarza i jego rodziny podczas II wojny światowej. Jak wiele innych osób pochodzenia żydowskiego, Schwarzowie stali się ofiarami Shoah. Z dokumentów Muzeum Narodowego w Krakowie wynika, że antykwarium ukrywał się wraz z rodziną. Część jego zbiorów złożył potajemnie w Muzeum Narodowym kustosz Józef Kwiatkowski, a niektóre dzieła sztuki pozostawione w apartamencie przy ulicy Wolskiej zostały tam zdeponowane przez Der Sonderbeauftragte für die Sicherung der Kunstschatze 25 lutego 1941 roku<sup>30</sup>. Był to zapewne bardzo kosztowny kontrakt pomiędzy Adolfem Schwarzem a dr. Warnerem Kudlichem<sup>31</sup>, jednym z najważniejszych specjalistów Biura Specjalnego Komisarza ds. Zabezpieczenia Dział Sztuki. W Muzeum kustosz dr Józef Kwiatkowski ukrył także „wykopalisko złote, pochodzące według opinii jednych z Kerczu, według drugich będące falsyfikatem w typie tiary Saitafernesa (...) było nabyte przed 50 laty przez Marka Schwarza, ojca Szymona w okresie afery z tiarą Saitafernesa, a następnie przeszło na Adolfa Schwarza”<sup>32</sup>. 1 marca 1941 roku Adolf Schwarz złożył następujące dzieła sztuki: Jacka Malczewskiego *Portret Feliksa Jasińskiego*, *Dziewczyna na drabinie* oraz *Rok 1863 na wsi*<sup>33</sup>, Jana Rubczaka *Krajobraz*, Leona Wyczółkowskiego *Autoportret*, trzy angielskie miedziority, 15 cennych obiektów rzemiosła artystycznego oraz stół zawierający 51 srebrnych monet. Z tego ostatniego zbioru prof. Adolf Szyszko-Bohusz i dr Józef Kwiatkowski zajmowali się spieniężaniem przedmiotów, by nieść pomoc ukrywającemu się przyjacielowi. W Muzeum Narodowym

<sup>23</sup> Wiele z tych obrazów jest wciąż zaginionych wskutek rabunków w czasie II wojny światowej: Józef Brandt *Wyjazd na polowanie*, Julian Fałat *Chata w śniegu* i *Zamek w Dębnie*, Wojciech Gerson *Poranek*, Jan Matejko *Kościuszkę*, Wojciech Weiss *Pejzaż wiosenny (Po burzy)* oraz dzieła Leona Wyczółkowskiego: *Kościół N.P. Marii w Krakowie*, *Pałac w Łazienkach* i *Kościół Mariacki*.

<sup>24</sup> Jacek Malczewski, *Portret dr. A. Schwarza*, 1919, ol., 80 × 63 cm, *Portret p. R. Szwarcowej*, 1921, ol., 101 × 71 cm, *Portret p. I. Szwarcównej*, 1922, ol., 94 × 68 cm. Portrety te były pokazane podczas wystawy jubileuszowej Jacka Malczewskiego, zob. *Katalog wystawy jubileuszowej Jacka Malczewskiego...*, s. 16, poz. 128, 133, 134; obecna lokalizacja dzieł nie jest znana, obrazy nie zaginęły podczas II wojny światowej.

<sup>25</sup> Kudelska Dorota: *Malczewski. Obrazy i słowa*. Warszawa 2012, s. 275–276.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 277.

<sup>27</sup> *Żydzi krakowscy w okresie międzywojennym. Wybór dokumentów*. Wybór i oprac. Czesław Brzoza. Kraków 2015, s. 271–272.

<sup>28</sup> MNK, Dział Głównego Inwentaryzatora, Dziennik podawczy

1929, poz. 12749.

<sup>29</sup> *Ibidem*, 1936, poz. 399/38.

<sup>30</sup> MNK, Dział Głównego Inwentaryzatora, Pisma z okresu okupacji. Potwierdzenia zwrotu i przyjęcia obiektów przez MNK, Depozyt Gen. Gubernatorstwa (własność dr. A. Schwarza), s. nlb.

<sup>31</sup> Dr Werner Kudlich (1903–1945), doktor filozofii, dyrektor Muzeum Reichsgau Troppau (Muzeum Ziemi Śląskiej w Opawie), specjalista w Sonderauftragten für den Schutz und die Sicherung von Kunstwerken in den besetzten Ostgebieten (Biuro Specjalnego Komisarza ds. Zabezpieczenia Dział Sztuki na Wschodnich Terenach Okupowanych), powołanego przez Hermana Göringa w październiku 1939 r. Specjalnym komisarzem był dr Kajetan Mühlmann.

<sup>32</sup> MNK, Dział Głównego Inwentaryzatora, Dzp. 137/47/4, s. nlb.; Depozyt ten został odnaleziony w Muzeum w 1947 r., składał się z maski pośmiertnej, dwóch sandałów i obręczy na głowę. Muzeum zwróciło depozyt Alfredowi Münzowi za wiedzą i zgodą Szymona Schwarza.

<sup>33</sup> Obraz *Rok 1863 na wsi* na odwrocie posiada dedykację Jacka Malczewskiego: „Panu Dr. Szwarcowi”.

w Krakowie zachowały się dwie noty świadczące o pomocy Schwarzowi: „Stosownie do życzenia p. Dra Adolfa Schwarz wyrażonego w liście z dnia 10. kwietnia 1942 r. niżej podpisani wybrali do spieniężenia dywan p. Schwarz Schiraz 2 x 3 metry, który też sprzedano za kwotę 4000 (cztery tysiące) złotych p. W. Poraj Chlebowskiemu. Cena 4000 zł.- uważana jest przez niżej podpisanych za korzystną w dzisiejszych stosunkach”. Oświadczenie to zostało podpisane 26 maja 1942 roku przez Adolfa Szyszko-Bohusza, Feliksa Koperę, Józefa Kwiatkowskiego i Kazimierza Buczkowskiego<sup>34</sup>. W dokumentach zachowały się dwie wersje okoliczności śmierci antykwariusza. Według świadectwa Szyszko-Bohusza, Adolf wraz z żoną i córką zostali wywiezieni przez Niemców w nieznanym kierunku i zamordowani, druga wersja, przedstawiona przez świadków wydarzenia w Kielcach, mówi, że Schwarzów rozstrzelano na ulicy. Syn Leon i jego żona Wanda z Francosów zostali zamordowani we Lwowie w 1943 roku<sup>35</sup>. Przedmioty zdeponowane w Muzeum Narodowym odebrał orzeczoną przez Sąd Grodzki w Krakowie w 1946 roku spadkobierca, dr Alfred Münz, w 1947 roku, ale uregulowanie i przejęcie części obiektów przez prawowitego spadkobiercę, brata Adolfa, Szymona Schwarz, i jego córkę trwało o wiele dłużej<sup>36</sup>.

W międzywojennym Krakowie było kilku innych marszandów dzieł sztuki, którzy także znajdowali przyjemność w kolekcjonowaniu. Nie mieli oni aż tak bogatych i różnorodnych kolekcji, ale posiadali dzieła sztuki, którymi dekorowali swoje mieszkania czy też ofiarowywali je instytucjom muzealnym. Należy wymienić Henryka Frista i jego synów Józefa i Juliusza, Samuela Horowitza, Samuela Schmausa oraz Abrahama i Józefa Stieglitzów.

## Rudolf Beres – galeria dzieł Maurycego Gottlieba

Rudolf Beres<sup>37</sup> urodził się 4 września 1883 roku w Podwołoczyskach, był drugim synem Róży Blumenfeld i Emila Beresa, bogatego kupca galicyjskiego, który przeprowadził się z Podwołoczysk, galicyjskiego miasteczka graniczącego z Rosją,



*Rudolf Beres; fotografia w zbiorach spadkobierców*

do Krakowa, aby zapewnić swoim synom dobrą edukację. Rudolf Beres, absolwent III Gimnazjum w Krakowie, ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim, otrzymując tytuł doktora prawa w 1906 roku<sup>38</sup>. Po śmierci ojca, który był bliskim przyjacielem Maurycego Gottlieba<sup>39</sup>, odziedziczył całą kolekcję dzieł tego uznanego żydowskiego artysty oraz wiele pamiątek po nim zachowanych przez ojca, w tym zdjęcia i listy<sup>40</sup>. Zbiór ten składał się z dwóch portretów Emila Beresa (jeden z nich został подарowany bratu, Zenonowi Beresowi) oraz obrazów: *Targ niewolnic w Kairze*, *Józef i Putyfara*, *Ślub żydowski*,

<sup>34</sup> MNK, Dział Głównego Inwentaryzatora, Pisma z okresu okupacji. Potwierdzenia zwrotu i przyjęcia obiektów przez MNK, Depozyt Gen. Gubernatorstwa (własność dra A. Schwarz), s. nlb. Na utrzymanie ukrywającego się państwa Schwarzców sprzedano XVIII-wieczną haftowaną tkaninę.

<sup>35</sup> Syn, Leon Schwarz, popełnił wcześniej samobójstwo; według dokumentów Dział Głównego Inwentaryzatora, Pisma z okresu okupacji i Dzp 137/47/4, Dzp 51/48/4.

<sup>36</sup> MNK, Dzp 137/47/4 i Dzp 51/48/4 wskazują, że dr Alfred Münz wprowadził w błąd Sąd Grodzki w Krakowie, przez co otrzymał prawo do dziedziczenia po Adolfe Schwarzu (Sąd Grodzki w Krakowie, 10 października 1946, I.3.A.2251/46. MNK, Dział Głównego Inwentaryzatora); Szymon Schwarz, brat Adolfa, zawarł umowę z dr. Münzem, że wszystkie obrazy rodzinne będą własnością Szymona, za „złote wykopalisko”. Münz miał otrzymać jedną czwartą wartości, natomiast reszta miała zostać podzielona na pół. Umowa ta nie została spisana notarialnie z powodu braku wpłaty za podatek spadkowy; Schwarz dwa

dni później wyjechał do Stanów Zjednoczonych. W 1958 r. Schwarz otworzył sprawę, ponieważ dr Münz nie dotrzymał zawartej umowy.

<sup>37</sup> Więcej informacji na temat Rudolfa Beresa: Yass-Alston Agnieszka: *Rebuilding a Destroyed World: Rudolf Beres – A Jewish Art Collector in Interwar Kraków*. „Scripta Judaica Cracoviensia” 2015, Vol. 13, pp. 121–141.

<sup>38</sup> *Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850–1918*. A–D. Red. Jerzy Michalewicz. Kraków 1999.

<sup>39</sup> Maurycy Gottlieb namalował dwa portrety Emila Beresa; od czasów II wojny światowej dzieła te uznane są za zaginione.

<sup>40</sup> Rudolf Beres odziedziczył kolekcję jako najstarszy żyjący syn. Artur Beres (1882–1902), pierwszy z czterech synów Beresów, będąc studentem drugiego roku Wydziału Chemii Politechniki Lwowskiej, z „rozstrojenia nerwowego” popełnił samobójstwo we Lwowie 18 stycznia 1902 r. Dziękuję Jolancie Kruszniewskiej za wyszukanie tej informacji. „Słowo Polskie” 1902, nr 31, z 20 stycznia, s. 2; *Kronika*. „Kurier Lwowski” 1902, nr 22, s. 4.

*Japonka, Żydówka ze Wschodu, Studium blondynki, Pijak, Starzec, Zygmunt August i Gizanka, Druciarz, Staruszka w czepcu, Chrystus w Świątyni*, i kilku rysunków: *Żydzi przy modlitwie (Cierpiący na zęby; rysunek dwustronny)*, historyczny szkic ołówkowy, rysunek stóp, rysunek przedstawiający artystów Gottlieba, Krycińskiego i Papińskiego.

Rudolf Beres znacznie powiększył swoją kolekcję dzieł artysty, kupując w 1916 roku ilustracje i szkice do 12 zamówionych malarskich przedstawień do dramatu *Natan mędrzec* Gottholda Ephraima Lessinga przez wydawnictwo Brockmann w Monachium w czerwcu 1877 roku<sup>41</sup>. Były to dwa dużych rozmiarów (110 × 80 cm) grisaille *Powitanie Natana przez Rechę* i *Ocalenie Rechy z płomieni* oraz 12 mniejszych prac, także wykonanych w technice grisaille: *Powitanie Natana przez Rechę, Natan Mędrzec i rycerz zakonny, Scena w klasztorze, Rycerz zakonny i Dajab, Sitta i Dajab, Saladyń i braciszek klasztorny, Saladyń i Sittah przy szachach, Rycerz zakonny, Sittah, Sittah, Sultan i Natan, Braciszek klasztorny, Scena końcowa*<sup>42</sup>. Rudolf Beres posiadał także dzieła malarzy polskich, m.in. Aleksandra Kotsisa i Jacka Malczewskiego.

W 1909 roku został mianowany na stanowisko wicedyrektora Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, zajmował je do 1930 roku<sup>43</sup>. Był głównym redaktorem „Wiadomości Gospodarczych”, organu prasowego krakowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej. Założył, a potem uczestniczył w pracach redakcyjnych „Przeglądu Mięsnego”. Swoją wiedzę w zakresie prawa gospodarczego i ekonomii przedstawił w dwóch publikacjach: *Państwowy Instytut Eksportowy* (1925) i *Braki naszej organizacji gospodarczej* (1926). Był członkiem Państwowego Instytutu Eksportowego, a w 1928 roku wszedł w skład rady tegoż instytutu jako przedstawiciel Związku Izb Przemysłowo-Handlowych<sup>44</sup>.

Warte przypomnienia jest przedsięwzięcie grupy członków Izby Handlowej i Przemysłowej, wśród których znalazł się także Rudolf Beres, a które miało na celu zadbanie o estetykę wystaw sklepowych, aby za przykładem europejskim współgrały z historycznymi elewacjami budynków. W Muzeum Techniczno-Przemysłowym w Krakowie zor-

ganizowano kurs prowadzony przez artystów, inżynierów, architektów. Jednym z wykładowców był dr Beres, który zasiadał także w komisji konkursowej na najlepszą wystawę<sup>45</sup>. Beres lubił nauczać, po zakończeniu kursu prowadził wykłady w radiu<sup>46</sup>.

W 1905 roku rozpoczęto prace restauracyjne na Zamku Królewskim na Wawelu. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę główny konserwator zamku, prof. Adolf Szyszko-Bohusz, ogłosił w 1921 roku akcję cegiełkową, nie chcąc, by odbudowa zamku została wstrzymana z powodu braku finansów. Rudolf Beres jako czwarty obywatel Krakowa w kwietniu 1921 roku wpłacił 30 tysięcy marek. Upamiętniono jego donację, wmurowując marmurową tabliczkę z jego nazwiskiem w mur zamku od strony ulicy Kanoniczej<sup>47</sup>.

W 1923 roku w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych została zorganizowana pierwsza indywidualna wystawa dzieł Maurycego Gottlieba. Rudolf Beres był czołową osobą wypożyczającą dzieła<sup>48</sup>. Dochód przeznaczono na budowę gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie. Najprawdopodobniej było to pierwsze wystawowe przedsięwzięcie dla pozyskania funduszy na rozbudowę Muzeum Narodowego<sup>49</sup>. Udział Beresa był doskonałym przykładem postawy obywatelskiej – nie tylko wspomógł instytucję miejską, jaką było wówczas Muzeum Narodowe, ale także podjął się promocji wybitnego polskiego malarza pochodzenia żydowskiego wśród mieszkańców Krakowa. W krótkim wstępie do katalogu wystawy napisano: „Rozproszone po zbiorach prywatnych liczne stosunkowo dzieła Gottlieba mało są znane ogółowi. Wystawa obecna, urządzona przy życzliwej pomocy krakowskich wielbicieli artysty, jest tylko częściowym i dorywczym pokazem wybitnej twórczości Gottlieba”<sup>50</sup>. O wystawie informowały m.in. „Ilustrowany Kurier Codzienny” i „Głos Narodu”<sup>51</sup>. W 1935 roku Rudolf Beres i jego dwaj bracia, Oswald i Zenon, przekazali fundusze na budowę gmachu Muzeum Narodowego<sup>52</sup>.

Organizacja wystawy dzieł Maurycego Gottlieba w TPSP zapewne przyczyniła się do chęci pogłębienia wiedzy o artyście. Wówczas to Rudolf Beres zaczął zbierać informacje dotyczące Gottlieba. Michalina Janoszanka wspominała

<sup>41</sup> Struve Henryk: *Maurycy Gottlieb. Artysta Malarz*. „Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskim za rok 1880” 1881, s. 67; w z digitalizowanej wersji tego artykułu (<http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/doccontent?id=361700> [dostęp 27 stycznia 2017 r.]) widoczna jest odręczna adnotacja informująca o zakupie. Dziękuję Jolancie Kruszniewskiej za wskazanie mi tej noty.

<sup>42</sup> Ten fakt potwierdzony jest w: Waldman Mojżesz: *Maurycy Gottlieb 1856–879. Biografia artystyczna*. Wydanie Komitetu Wystawy Pamiątkowej Dzieł Maurycego Gottlieba. Kraków 1932, s. 57.

<sup>43</sup> Kargol Tomasz: *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie w latach 1850–1939. Dzieje, ludzie, polityka*. Kraków 2003, s. 61.

<sup>44</sup> *Zjazdy i zebrania*. „Ajencja Wschodnia. Gazeta Handlowa” 1928, nr 58, z 29 marca, s. 1.

<sup>45</sup> Beres Rudolf: *Konkurs wystaw sklepowych*. „Rzeczy Piękne” 1927, t. 9, s. 150.

<sup>46</sup> Idem: *O zawodach handlowo-przemysłowych. Odczyty i wykłady*. „Rzeczy Piękne” 1927, t. 9, s. 157.

<sup>47</sup> Informacja oparta na korespondencji ze Zdzisławą Chojnacką,

kierownikiem Archiwum Zamku Królewskiego na Wawelu (19 stycznia 2015 r.).

<sup>48</sup> Najprawdopodobniej Rudolf Beres wypożyczył ok. 15 obrazów, w tym osiem nowo nabytych ilustracji do *Natana Mędrca*. Pozostałe obrazy Maurycego Gottlieba pochodziły z kolekcji Adolfa Schwarza (*Sulamit*), Laury Stern (*Scena z Fausta, studium portretowe, Główka kobiety*) i z Muzeum Narodowego w Krakowie (*Ahaszwer, Portret Ignacego Kurandy*). W TPSP w Krakowie nie zachowała się dokumentacja tej wystawy.

<sup>49</sup> Fundusze na odbudowę Zamku Królewskiego pozyskiwano m.in. ze zbiorów pieniężnych i widowisk teatralnych.

<sup>50</sup> Wstęp. W: *Maurycy Gottlieb 1859–1879. Katalog wystawy pamiątkowej urządzonej przez Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie na dochód budowy gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie, 24 czerwca – 31 lipca 1923*. Kraków 1923.

<sup>51</sup> „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1923, nr 149, s. 7; nr 152, s. 8; „Głos Narodu” 1923, nr 121–123, s. 6.

<sup>52</sup> *Kraków buduje Muzeum Narodowe*. Kraków 1935, s. 24.



o spotkaniach Beresa z Jackiem Malczewskim oraz ich rozmowach na temat Gottlieba i religii<sup>53</sup>. Zebrany materiał w latach 1924–1925 został wykorzystany w biografii Maurycego Gottlieba napisanej przez Mojżesza Waldmana i wydanej w 1932 roku z okazji pierwszej monograficznej wystawy dzieł tego artysty w Muzeum Narodowym w Krakowie, której Rudolf Beres był głównym organizatorem<sup>54</sup> przy poparciu żydowskich artystów i intelektualistów należących do Zrzeszenia Żydowskich Malarzy i Rzeźbiarzy w Krakowie, gdzie Beres był członkiem honorowym<sup>55</sup>. Zachowane dokumenty dotyczące organizacji przedsięwzięcia wskazują na jej dobre przygotowanie. Beresowi udało się wypożyczyć obrazy z muzeów polskich, ale także od wielu prywatnych kolekcjonerów z Krakowa, Warszawy, Lwowa, Jasła, Łodzi. Sam nadzorował ubezpieczenie i logistykę. Gottliebowskiemu wystawie towarzyszył katalog wystawianych obrazów, w którym podano wymiary, technikę i właściciela. Była to pieczołowicie zredagowana publikacja. Istotnym, a zarazem nowatorskim pomysłem było wydanie monografii prac artysty jako edukacyjnego dodatku do tejszej wystawy, co świadczy o dydaktycznym podejściu głównego organizatora. Beres pragnął wydać także medal upamiętniający artystę i podjąć się restauracji pomnika nagrobnego Gottlieba na cmentarzu żydowskim w Krakowie.

O sławie zbioru dzieł Maurycego Gottlieba w posiadaniu Beresa świadczy relacja w „Nowym Dzienniku” z wizyty w Krakowie Chaima Nachmana Bialika, poety żydowskiego i aktywisty syjonistycznego. „Wczoraj przedpołudniem zwiedził Bialik wspaniałą galerię obrazów Maurycego Gottlieba, stanowiącą własność p. dra Rudolfa Beresa. Wyczerpujących objaśnień udzielał poecie dr. Beres. Bialik sam znakomity znawca sztuk plastycznych, nie znajdował po prostu słów zachwyty dla arcydzieł przedwcześnie zmarłego malarza żydowskiego i wyraził gorące życzenie, by wspaniała galeria mogła kiedyś przejść na własność nowo założonego muzeum w Tel Awiwie”<sup>56</sup>.

Jako honorowy członek Zrzeszenia Żydowskich Malarzy i Rzeźbiarzy Beres wzywał żydowską społeczność Krakowa, by wspierała twórczość żydowskich artystów<sup>57</sup>. Nie zachowała się jednak żadna dokumentacja świadcząca, że posiadał dzieła innych artystów żydowskich poza Maurycem Gottliebem.

Beres wyróżniał się jako żydowski aktywista. W 1924 roku został wprowadzony przez swojego teścia<sup>58</sup>, inż. Zygmunta Horowitza, do elitarnej organizacji żydowskiej B'nai

B'rith. Podczas spotkania organizacyjnego w lokalu Solidarności, loży krakowskiego B'nai B'rith, został wybrany do komitetu Towarzystwa Ochrony Zabytków Żydowskich Krakowa i był odpowiedzialny wraz z Wilhelmem Berkelhammerem, Chaimem Freilichem, Leonem Schönkerem i Tobiaszem Wexnerem za opracowanie statutu tej organizacji. Jeszcze w 1938 roku prowadził wraz z prof. Majerem Bałabanem i inż. Edwardem Kreislerem prace przygotowawcze rekonstrukcji legendarnego cmentarzyka przy ulicy Szerokiej<sup>59</sup>.

Już jako emerytowany dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej podjął się opracowania programu edukacyjnego dla dzieci członków krakowskiej B'nai B'rith oraz rodzin inteligencji żydowskiej, w których wyznawano judaizm postępowy<sup>60</sup>. Beres pisał: „Wielki nacisk należałoby kłaść na zewnętrzną stronę tego rodzaju imprez [świąt religijnych] i podawać je w formie estetycznej, jako atrakcyjnej dla dzieci z rodzin zasymilowanych, stojących często pod wrażeniem pięknych form zewnętrznych kultu chrześcijańskiego, a pozabawionych dodatknych wrażeń własnego kultu”<sup>61</sup>.

Rudolf Beres opuścił Kraków w ostatnich dniach września 1939 roku, powierzając dozorcę domu przy ulicy Sienkiewicza 18 wszystkie dzieła sztuki, meble i pamiątki rodzinne. Wraz z rodziną – żoną Jadwigą, dwojgiem dzieci, Jerzym i Anitą, a także teściową, Aurelią Horowitz – udali się samochodem w kierunku Równego, następnie zamieszkali we Lwowie. Socjalistyczne przekonania Beresa pozwoliły rodzinie przetrwać sowiecką okupację miasta. Kilka miesięcy po zajęciu Lwowa przez Niemców, będąc szantażowany, postanowił z rodziną opuścić miasto. Beresowie udali się do Warszawy, ukrywali się w Milanówku. Wybuch powstania warszawskiego rozdzielił rodzinę, która ponownie spotkała się w Krakowie w lutym 1945 roku. Willa, która podczas wojny była zajęta przez oficerów niemieckich, w 1945 roku przeszła w ręce oficerów Armii Czerwonej. Komunistyczne władze miasta nie znalazły żadnego mieszkania dla pięcioosobowej rodziny. Po „wykradzeniu” z willi kilku ocalałych obrazów Beres sprzedał dzieła Kotsisa (*Sielanka*)<sup>62</sup>, Malczewskiego (*Przebudzenie wiosny*)<sup>63</sup>, a nawet Gottlieba (*Targ niewolnic w Kairze, Ślub żydowski, Portret Maurycego Wahrmana, Zygmunt August i Gizanka*), by pozyskać środki na życie<sup>64</sup>. Rodzina następnie przeniosła się do Katowic. Rudolf Beres zmarł w 1964 roku, natomiast jego żona i dzieci wyemigrowały z Polski

<sup>53</sup> Janoszanka Michalina: *Wielki Tercjasz. Moje wspomnienia o Jacku Malczewskim*. Poznań 1936, s. 224–230.

<sup>54</sup> Archiwum MNK, Wystawa Maurycego Gottlieba. Kraków 1932.

<sup>55</sup> *O wystawie obrazów Maurycego Gottlieba*. „Nowy Dziennik” (dalej cyt. „ND”) 1931, nr 293, s. 13; *Maurycy Gottlieb jako Żyd i Polak. Na marginesie projektowanej wystawy pamiątkowej*. „ND” 1931, nr 295, s. 3; *Z Zrzeszenia Żyd. Art. Malarzy i Rzeźbiarzy*. „ND” 1931, nr 324, s. 9.

<sup>56</sup> *Ostatnie chwile pobytu Ch.N. Bialika w Krakowie*. „ND” 1931, nr 283, s. 9.

<sup>57</sup> *Otwarcie wystawy Jakóba Pfefferberga*. „ND” 1936, nr 12, s. 9.

<sup>58</sup> Żoną Rudolfa Beresa była Jadwiga Horowitz (1902–po 1970), córka Zygmunta i Aurelii Horowitza.

<sup>59</sup> ANK, B'nei B'rith, sygn. 183, s. nlb.

<sup>60</sup> Ibidem, sygn. 177, s. 3, 41–42.

<sup>61</sup> Ibidem, s. nlb.

<sup>62</sup> MNK, Subwencje 1946: 351/46–442/46, s. LXVII/159; obecnie obraz znajduje się w MNK, nr inw. MNK II-a-506.

<sup>63</sup> Jacek Malczewski, *Przebudzenie wiosny*, 1919, ol., pł., 118 × 144 cm; wystawiony na wystawie *Jacek Malczewski 1855–1929, lipiec – sierpień – wrzesień 1939. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie*. Kraków 1939, s. 10, poz. 10. Obraz znalazł się w zbiorach MNK 21 lutego 1940 r., został wydany właścicielowi 25 października 1946 r. – dane według dokumentacji w Dziale Głównego Inwentaryzatora MNK.

<sup>64</sup> MNK, Kancelaria Dyrektora Kopery LXXVIII/299, L.Dz.M.N.672/48; Dział Głównego Inwentaryzatora MNK; po więcej informacji na temat wymienionych obrazów: Yass-Alston Agnieszka: *Rebuilding a Destroyed World...*, pp. 126–128, 131–134, 139.

w 1969 roku w wyniku gomułkowskiej nagonki antysemitycznej, wywożąc – obecnie już niebędące ich własnością – dzieła Maurycego Gottlieba: *Portret Laury, narzeczonej artysty, Pijak, Druciarz, Staruszka w czepcu, Scena w klasztorze i dwustronny rysunek Modlący się Żydzi (Figura mężczyzny)*, które zostały spieniężone, aby rozpocząć życie w nowym miejscu zamieszkania. Anita z mężem i matką wyjechała do Izraela, natomiast Jerzy z żoną i córką do Kanady.

## Seweryn Gottlieb – kolekcja krakowskiej inteligencji

Seweryn (Samuel) Gottlieb urodził się w Warszawie 31 marca 1880 roku. Jego rodzice, Adolf i Regina z Sachsów, w 1888 roku przeprowadzili się do Krakowa<sup>65</sup>. Tu mieszkała jego ciotka, Ludwika Weindlingowa, która prowadziła handel winami i zamieszkiwała w domu Jana Matejki przy ulicy Floriańskiej 41. Jak pisał Seweryn Gottlieb: „pozostała ona w kontakcie z Mistrzem i jego Sekretarzem śp. Gorzkowskim. Z okazji przysługi oddanej Matejce, (...) zaszczyił ją tym właśnie obrazkiem [szkic olejny], który od nieżyjącej już ciotki otrzymałem w darze”<sup>66</sup>. Rodzina Gottliebów zamieszkała w Podgórzu. W jednym z artykułów Seweryn Gottlieb wspominał: „Jeszyboth« i »Uriel Acosta i Spinoza«, heliografurowe ryciny z dwóch najznakomitszych dzieł pierwszego okresu, wisiały w domu rodziców moich”<sup>67</sup>. Ukończył Gimnazjum św. Jacka w Krakowie, w 1899 roku rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim<sup>68</sup>, które ukończył, otrzymując stopień doktora prawa w 1904 roku. Rok później ożenił się z Henryką Rotszyld (1881–1959) z Częstochowy, która jeszcze w tym samym roku rozpoczęła studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>69</sup>. Równocześnie eksternistycznie zdała maturę w Gimnazjum Żeńskim w Krakowie, by zostać przyjętą w 1908 roku na Wydział Lekarski UJ. Tytuł doktora nauk lekarskich uzyskała w 1915 roku<sup>70</sup>.

Seweryn Gottlieb należał do czołowej grupy żydowskich intelektualistów. W latach 1904–1907 w Krakowie przebywał uznany i nagradzany w Europie malarz pochodzenia żydowskiego, Samuel Hirszenberg (1865–1908), który zamieszkał przy ulicy Smoleńsk 20<sup>71</sup>. Wkrótce do tego budynku przeprowadził się z Podgórza Seweryn wraz z żoną.



Seweryn Gottlieb; fotografia w zbiorach rodziny

Gottlieb poznał osobiście Hirszenberga podczas odwiedzin swojego przyjaciela, poety z Łodzi. Apartament Hirszenberga stał się salonem spotkań dla młodych żydowskich intelektualistów Krakowa. Tu spotykali się, by dyskutować o sztuce i literaturze młodzi artyści: Abraham Neuman, Leopold Gottlieb (młodszy brat Maurycego), Jerzy Merkel, rzeźbiarz Henryk Kuna, Henryk Hochman oraz intelektualiści, Żydzi wolnych zawodów: Löwenkron, Emil Breiter, Bernard Steinberg, Józef (Juda) Liebeskind, a także Seweryn Gottlieb. Znajomość Gottlieba z Hirszenbergiem sięgała jeszcze jego lat studenckich, czyli przełomu wieków, kiedy Seweryn zainteresował się krytyką literacką<sup>72</sup>. W latach studenckich publikował eseje we „Wschodzie”, tygodniku o orientacji syjonistycznej, poświęconym politycznym, ekonomicznym i umysłowym sprawom żydostwa<sup>73</sup>. W latach 1903–1904 podjął się tłumaczenia z jidysz na język polski dwuaktowego dramatu Szaloma Asza *Z biegiem fal*<sup>74</sup>. O sobie pisał: „w sztukach plastycznych byłem podówczas barbarzyńcą. Miałem jako zajęty literaturą, kult dla niej

<sup>65</sup> „Monitor Polski” 1946, nr 101, s. 3; Adolf Gottlieb był kupcem.

<sup>66</sup> MNK, Wystawa Jana Matejki, Dzp. 165/38/13.

<sup>67</sup> Gottlieb Seweryn: *Samuel Hirszenberg. Wspomnienia*. „Wschód. Tygodnik poświęcony sprawom żydostwa” 1908, nr 39, s. 2.

<sup>68</sup> Kulczykowski Mariusz: *Żydzi – studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie autonomicznej Galicji (1867–1918)*. Kraków 1995, s. 363; *Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850/51–1917/18*. E–J. Red. Krzysztof Stopka. Kraków 2006, s. 473.

<sup>69</sup> Kulczykowski Mariusz: *Żydzi – studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego...*, s. 86. Czuję się zobowiązana sprostować informacje prof. Kulczykowskiego, który pisał: „Henryka Gottlieb, urodzona w Częstochowie i tamże zamieszkała, przyjęła obywatelstwo austriackie i uzyskała status studentki zwyczajnej”. Henryka Rotszyld Gottliebowa po ślubie z Sewerynem Gottliebem przeniosła się do Krakowa, uzyskawszy

obywatelstwo austriackie; Gottliebowie zamieszkiwali w 1906 r. przy ul. Smoleńsk 20, gdzie w 1906 r. urodziła się ich córka Hanna Halina. Kobiety zostały dopuszczone do studiów lekarskich na UJ w 1900 r.

<sup>70</sup> *Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae...* E–J, s. 474.

<sup>71</sup> Liebeskind Józef: *Ze wspomnień o pobycie Samuela Hirszenberga w Krakowie*. „ND” 1933, nr 129, s. 8.

<sup>72</sup> Eseje publikowane w czasopiśmie „Wschód. Tygodnik poświęcony sprawom żydostwa” dotyczące twórczości Kazimierza Przerwy-Tetmajera (1902, nr 73) i Marii Konopnickiej (1903, nr 105); tłumaczenie dramatu Szaloma Asza *Z biegiem fal* w Archiwum Muzeum Tatrzańskiego, sygn. ZR/W/28/I.

<sup>73</sup> „Wschód. Tygodnik poświęcony sprawom żydostwa” 1902–1903, m.in. numery 73, 77, 105.

<sup>74</sup> Archiwum Muzeum Tatrzańskiego, sygn. ZR/W/28/I.

duży, ale naiwność dziecka. Odczuwałem, stojąc przed obrazem, jego zawartość literacką tj. fabułę czy anegdotę, nie pojmując zgoła faktury i walorów malarskich<sup>75</sup>.

Cytowane powyżej wspomnienie o Hirszenbergu wyjaśnia szczególnie miejsce szkicu do obrazu *Golus* Samuela Hirszenberga<sup>76</sup> w kolekcji dzieł sztuki Seweryna Gottlieba: „tu w Krakowie przeżyliśmy z nim razem jedną chwilę, wstrząsającą i podniosłą, a w tym momencie krótkim cały tragizm golusu. Było to na wieczorze makabeuszowskim w r. 1905 w teatrze miejskim. Wrażenia tego nie zapomnę. Jakby grobem powiało na widownię, kiedy wzniesiona kurtyna odsłoniła tę przemarłą, śmiertelnie zatrwożoną grupę wędrujących Żydów. Żywy obraz „Golusu”<sup>77</sup>. „Kiedy od sceny załkała ta pieśń – pogromowa, z łóż urywane ozwały się szluchy. Gorące, a cierpkie łzy lały się z ocz na widok nędzy naszej. Trzeba ten obraz znać”<sup>78</sup>.

Dla małej grupy intelektualistów żydowskich ważnym celem było zainteresowanie społeczeństwa żydowskiego twórczością artystów żydowskich. Zainspirowani pomysłem Hirszenberga o urządzeniu wielkiej wystawy europejskichmalarzy żydowskich Seweryn Gottlieb i Józef Liebeskind zaangażowali się intensywnie w organizację tego przedsięwzięcia przez nawiązanie kontaktów ze środowiskami artystów żydowskich w Paryżu, Berlinie i Rzymie<sup>79</sup>. Żadna taka wystawa nie miała jednak miejsca. Trudno im też było przekonać żydowską społeczność Krakowa do zakupu dzieł sławnego malarza, jakim był Hirszenberg. Liebeskind pisał, że jego obrazy „nie znajdowały prędko i chętnie nabywców i trzeba było z naszej strony dużo namowy i próśb, aby skłonić do kupna ludzi”<sup>80</sup>.

Od 1907 roku Seweryn Gottlieb był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie<sup>81</sup>. Jest to także ten czas, gdy po krótkim epizodzie z krytyką literacką zwrócił się ku krytyce sztuk plastycznych. *Przegląd sztuk plastycznych* zamieszczony w „Krytyce” Wilhelma Feldmana był zapewne jego pierwszą próbą krytyki artystycznej. Przegląd wystaw krakowskich został napisany we współpracy z Feldmanem i zapewne Hirszenbergiem<sup>82</sup>. Pierwszy esej napisany indywidualnie poświęcił Stanisławowi Wyspiańskiemu; ukazał się w czasopiśmie „Naprzód” miesiąc po śmierci artysty<sup>83</sup>. Następnie w tym samym piśmie opublikował recenzję wystaw w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie<sup>84</sup>. Analizując wysta-

wiane dzieła, Gottlieb docenił twórczość Jacka Malczewskiego, Wojciecha Weissa, Władysława Ślewińskiego, Wlastimila Hofmana. Zauważył dobrze zapowiadających się artystów Szymona Frommera i Władysława Jarockiego. Znalazł pewne braki warsztatowe u debiutującego Stanisława Ignacego Witkiewicza (Witkacego), ale także u Wojciecha Kossaka, Meli Muttermilchowej, Stanisława Fabiańskiego oraz Gustawa Gwozdeckiego. O twórczości Gwozdeckiego napisał: „Przedewszystkim grzeszy p. G. nieznajomością anatomii ciała ludzkiego, niepewnością rysunkową i nieokrzesanym kolorem. Taki »Sfinks« jest rzeczą po prostu bardzo przykrą. Jest to jakby pękate jajo z mydła lub krochmalu: bo to ani kości, ani mięśni nie ma. Coś w rodzaju szylda dla panoptikum. Takie reminiscencje budzi ten Sfinks”<sup>85</sup>. Ciekawym spostrzeżeniem podsumował twórczość Wojciecha Wojtkiewicza: „ma serdecznych przyjaciół swej sztuki i bezwzględnych przeciwników. Dowód to bądź co bądź, że jest indywidualnością. Twórcą on ciekawym, w Polsce również ma miejsce wyłącznie swoje i dlatego kiedyś bliżej z nim ogół zapoznamy”<sup>86</sup>.

Po śmierci Hirszenberga we wrześniu 1908 roku w Jerozolimie Seweryn Gottlieb zamieścił esej upamiętniający tego wybitnego malarza w lwowskim czasopiśmie „Wschód”<sup>87</sup>.

W 1910 roku opublikował obszerny artykuł dotyczący nowego wydania Biblii *Die Bücher der Bibel* z ilustracjami żydowskiego artysty ze Lwowa, Maurycego (Ephraima Mosesa) Liliena<sup>88</sup>. Celem wydawcy było przedstawienie Biblii jako arcydzieła literatury światowej, a nie jako podręcznika do studiów i rozstrzygnięcia dogmatycznych sporów. W eseju Gottlieb zapoznał czytelnika z historią ilustracji książkowej, wspominając o cennych iluminowanych rękopisach i książkach zdobionych drzeworytowymi ilustracjami, wymieniając takich mistrzów, jak Rubens, Dürer, Watteau, Grenze, Chodowiecki, Meissonier i Goya, a kończąc na powszechnej już wówczas fotografii. To edukacyjne wprowadzenie czytelnika w temat druku i ilustracji książkowej wskazuje na zainteresowanie Gottlieba tą sztuką, ale także umiejętność przekazywania wiedzy. Przytoczony poniżej fragment ukazuje merytoryczne przygotowania Gottlieba do napisania artykułu: „Czyniąc poszukiwania za zdobionymi bibliami w Bibliotece Jagiellońskiej napotkałem na trudność nieprzewidywaną. Układ katalogu jest wadliwy, nie oznaczono bowiem, które egzemplarze są ilustrowane. Powodowałem się

<sup>75</sup> Gottlieb Seweryn: *Samuel Hirszenberg. Wspomnienie*. „Wschód. Tygodnik poświęcony sprawom żydostwa” 1908, nr 39, s. 2.

<sup>76</sup> Możliwe, że jeden ze szkiców reprodukowanych w: *Sie wandern... (unter dem Eindruck des neuesten Gemäldes von Hirszenberg „Golus”)*. „Ost und West” 1904, Nr. 8–9, S. 555–562, 566, 570–581, należał do Seweryna Gottlieba; *Wystawa pamiątkowa z okazji 25-lecia śmierci błp. Samuela Hirszenberga oraz wystawa jubileuszowa z okazji 60-lecia Abrahama Neumanna*. Kraków 1933, s. nlb., poz. 3.

<sup>77</sup> Obraz Samuela Hirszenberga namalowany w 1904 r. przedstawia grupę Żydów z różnych warstw społecznych prowadzonych w śnieżny dzień przez starca. Wystawiany w Krakowie (1904), Paryżu (1905), Berlinie (1907), od 1933 r. w kolekcji jüdisches museum (muzeum żydowskiego) w Berlinie; skonfiskowany przez nazistów w 1938 r., do tej pory nieodnaleziony.

<sup>78</sup> Gottlieb Seweryn: *Samuel Hirszenberg*..., s. 4; wyróżnienie tekstu od autora artykułu.

<sup>79</sup> Liebeskind Józef: *Ze wspomnień*..., s. 8.

<sup>80</sup> Idem: *Ze wspomnień o pobycie Samuela Hirszenberga w Krakowie*. „ND” 1933, nr 130, s. 8; wyróżnienie od autora artykułu.

<sup>81</sup> *Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie z czynności za rok 1907*. Kraków 1908, s. 48.

<sup>82</sup> F-G-H: *Przegląd sztuk plastycznych*. „Krytyka” 1906, t. 8, nr 1, s. 180–182.

<sup>83</sup> Gottlieb Seweryn: *Witraże Wyspiańskiego. Kilka kresk do sylwety*. „Naprzód” 1907, nr 362, s. 6.

<sup>84</sup> Idem: *Z Wystawy*. „Naprzód” 1908, nr 67, s. 1–2.

<sup>85</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>86</sup> *Loc. cit.*

<sup>87</sup> Gottlieb Seweryn: *Samuel Hirszenberg*..., s. 2–4.

<sup>88</sup> *Die Bücher der Bibel*. By George Westermann. Braunschweig 1908; Gottlieb Seweryn: *Nowe szaty biblii (dzieło Liliena)*. „Almanach Żydowski” 1910, s. 78–90.

więc »poszlakami« i natrafiłem na jedną tylko biblię ilustrowaną z XVI w. z pośród podanych w katalogu 800, choć wiem, że jest ich znacznie więcej. Biblii zdobionej przez Gustawa Dore katalog nie wykazuje. Dwie dalsze biblie zdobione znalazłem w żydowskiej bibliotece ludowej »Esra«<sup>89</sup>. W dalszym tekście autor wymienił znane mu ilustrowane wydania Biblii, oceniając ich ilustratorski artyzm. Następnie wskazywał na specyfikę ilustracji Maurycyego Liliena, szczególnie na liryczność w przedstawieniu historii biblijnych. Doceniał prostotę i powściągliwość w środkach ekspresji. Zwrócił też uwagę na charakterystyczną dla Liliena interpretację orientalnej stylistyki, uwidaczniającej się zwłaszcza w przedstawieniach postaci i ich ubiorach.

Esej *Nowe szaty biblii* ukazuje Seweryna Gottlieba jako znawcę artystów i ich sztuki. Pisał: „Pomnę lat temu może dziesięć spotkałem po raz pierwszy to nazwisko w modnym podówczas »Życiu« Stanisława Przybyszewskiego. Lilien zamieścił w »Życiu« odbitki ilustracji do jakiegoś romansu na tle wojen chłopskich. (...) Potem już częściej spotykałem prace lilienowskie w utworach polskiej literatury, poznałem oryginał jego »Krytyki« u redaktora p. Wilhelma Feldmana i coraz częściej i częściej znajdowałem dowody dużej ruchliwości Liliena w publikacjach żydowskich. Były tam rzeczy bezsprzecznie bardzo dobre, ale i słabe, nierównej wartości»<sup>90</sup>. Wspomniał także o cyklu rysunków innego lwowskiego artysty: „Widziałem Wilhelma Wachtla do ozdobienia Pieśni nad Pieśniami przygotowane kolorowe kartony. Wionął od nich na mnie żar zmysłowych upojeń»<sup>91</sup>. W późniejszej publikacji zaprezentował swoją znajomość malarstwa polskich artystów pochodzenia żydowskiego, wspominając Maurycyego Gottlieba, Samuela Hirszenberga, Artura Markowicza, Moise Kislinga i Eugeniusza Zaka, ale także Camille'a Pissarra.

<sup>89</sup> Gottlieb Seweryn: *Nowe szaty...*, s. 81.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 81–82.

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 88.

<sup>92</sup> *Nowa organizacja polityczna*. „Nowa Reforma” 1919, nr 8, s. 3.

<sup>93</sup> *Loc. cit.*

<sup>94</sup> *Loc. cit.*

<sup>95</sup> *Loc. cit.*

<sup>96</sup> *Żydzi krakowscy w okresie międzywojennym...*, s. 132.

<sup>97</sup> *Ibidem*, s. 271.

<sup>98</sup> *Ochrona zabytków żydowskich Krakowa*. „ND” 1932, nr 109, s. 9.

<sup>99</sup> Własność Napoleona Telza (1886–1942), żydowskiego obywatela Krakowa, który współpracował z artystami, m.in. Wyspiańskim i Malczewskim.

<sup>100</sup> Gottlieb Seweryn: *Abraham Neuman. 16 reprodukcji*. Kraków 1928.

<sup>101</sup> Reprodukowane dzieła zakupione przez Muzeum Narodowe w Krakowie: *Ulica w Nazarecie, Eukaliptusy w Górnej Galilei, Ulica w Safed oraz Brzegi Tyberiady*.

<sup>102</sup> *Przed wystawą pamiątkową Hirszenberga*. „ND” 1933, nr 15, s. 13; *Przed wystawą pamiątkową Hirszenberga*. „ND” 1933, nr 123, s. 13. Zapewne doszło do jakiegoś nieporozumienia pomiędzy Sewerynem Gottliebem a Zrzeszeniem, ponieważ jego nazwisko nie pojawia się już przy relacjach o otwarciu wystawy, a wspomnienia o Hirszenbergu przeczytał dr. Józef Lebeskind, również u niego odbyło się przyjęcie po wernisażu, zob. *Otwarcie wystawy pamiątkowej S. Hirszenberga*. „ND” 1933, nr 126, s. 12.

Lata po I wojnie światowej wypełnione były działalnością polityczną. W 1919 roku Seweryn Gottlieb uczestniczył w założeniu nowej organizacji politycznej – Żydowsko-Polskiego Klubu Politycznego<sup>92</sup>. Podczas inauguracyjnego spotkania, które zebrało tłumnie żydowską inteligencję Krakowa, Gottlieb wygłosił referat. Zrzeszenie miało na celu pobudzić inteligencję żydowską, która do tej pory była uważana za apolityczną, do „przygotowania trwałych podstaw zgodnego współżycia ze społeczeństwem polskim w drodze porozumienia, oraz pełnego równouprawnienia żydów polskich we wszystkich dziedzinach życia»<sup>93</sup>. Ważnym postulatem było także „skierowanie mas żydowskich na drogę naturalnego dzisiaj rozwoju i wychowanie w kulturze polskiej»<sup>94</sup>. Stowarzyszeni członkowie mieli zwalczać separatystyczne żądania, a w szczególności żądania nacjonalistyczne, takie jak autonomia kulturalna i narodowa<sup>95</sup>. W 1920 roku brał aktywny udział w organizowaniu pomocy Żydom na Ukrainie, gdzie miała miejsce fala pogromów. W apelu wystosowanym przez komitet (którego członkami byli m.in. dr Adolf Gross, inż. Józef Sare, dr Ozjasz Thon, dr Leon Adler i dr Seweryn Gottlieb jako sekretarz) do żydowskich mieszkańców Krakowa nawoływano: „Zanosząc płomienny protest wobec całego świata przeciw tej hańbie ludzkości, przystąpmy i my do akcji ratunkowej dla tych tak ciężko nawiedzonych naszych braci, którzy wtedy, kiedy najeźdźca w czasie wojny gnał w głąb Rosji jeńców i zakładników naszego kraju, nieśli tym nieszczęśliwym tak ofiarą i skuteczną pomoc»<sup>96</sup>. W 1929 roku dr Seweryn Gottlieb kandydował do rady gminy wyznaniowej w Krakowie z listy Żydowskiego Stronnictwa Mieszkańskiego<sup>97</sup>. Uczestniczył także w założeniu Towarzystwa Ochrony Zabytków Żydowskich Krakowa w 1932 roku, niestety trudno jest obecnie ustalić jego rolę w działalności na rzecz tego Towarzystwa<sup>98</sup>.

W 1928 roku nakładem Drukarni Narodowej<sup>99</sup> z okazji 30-lecia pracy artystycznej ukazała się publikacja dotycząca życia i twórczości Abrahama Neumana pióra Seweryna Gottlieba<sup>100</sup>. Autor przedstawił krótką, za to bardzo emocjonalną biografię artysty, którego znał od czasów jego przybycia w 1897 roku na studia w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie. Zaprezentował drogę twórczą i umotywował wybór malarstwa krajobrazowego jako głównej wypowiedzi artystycznej. Gottlieb zaznaczył, że Neuman był następnym wybitnym orientalistą po Stanisławie Chlebovskim, a inspirację czerpał z obserwacji Bliskiego Wschodu podczas dwóch podróży. Docenieniem mistrzostwa wschodnich pejzaży był zakup czterech obrazów przez Muzeum Narodowe w Krakowie, które też reprodukowano w tej publikacji<sup>101</sup>.

W 1933 roku Żydowskie Zrzeszenie Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy powierzyło Sewerynowi Gottliebowi opracowanie monografii towarzyszącej wystawie pamiątkowej Samuela Hirszenberga. Zrzeszenie, organizując tę wystawę, wzięło za wzór zorganizowaną przez Muzeum Narodowe i Rudolfa Beresa wystawę Maurycyego Gottlieba w 1932 roku. Monografia, która miała być ilustrowana licznymi reprodukcjami najważniejszych dzieł Samuela Hirszenberga, nigdy się nie ukazała<sup>102</sup>. Wydany został bardzo skromny katalog, pozbawiony dokładnego opracowania merytorycznego. W lutym 1933 roku Seweryn Gottlieb napisał obszerny esej na łamach „Nowego Dziennika”, w którym przedstawił istotne wydarzenia z życia artysty. Prowadził dywagacje nad źródłem motywów żydowskich w jego twórczości, a także wspominał o wszystkich mu znanych okre-

sach twórczości malarza, skupiając się okresie krakowskim<sup>103</sup>. Katalog *Wystawy pamiątkowej z okazji 25-lecia śmierci Błp. Samuela Hirszenberga* otwierały cztery obrazy, których właścicielem był Seweryn Gottlieb: *Portret Seweryna Gottlieba*<sup>104</sup>, *Żyd i Szkic do Golusy, Szkic*<sup>105</sup>. Do 1937 roku Seweryn Gottlieb posiadał 200 obrazów, a także cenne miniatury, zabytkowe dywany, meble, srebra i porcelanę<sup>106</sup>.

Dr Gottlieb aktywnie uczestniczył w wydarzeniach kulturalnych Krakowa. Jego nazwisko pojawia się często w dokumentach wystaw organizowanych w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie i w Muzeum Narodowym w Krakowie. W 1928 roku wypożyczył dzieła Wlastimila Hofmana na wystawę jubileuszową zorganizowaną w TPSP: *Ślepca i Wiosnę*<sup>107</sup>. W 1929 sześć obrazów z kolekcji Seweryna Gottlieba zostało pokazanych na wystawie *Sto lat malarstwa polskiego 1800–1900*, w tym obrazy Szymona Buchbindera, Andrzeja Grabowskiego, Aleksandra Gryglewskiego, Wacława Koniuszki oraz Aleksandra Kotsisa<sup>108</sup>. Podczas wystawy Leona Wyczółkowskiego wypożyczył pastel *Portret F. Jasieńskiego* z 1903 roku<sup>109</sup>. W czerwcu 1936 roku Towarzystwo wystawiło cztery dzieła z kolekcji Gottlieba podczas ekspozycji *Kraków i ziemia krakowska w sztuce*: Abrahama Neumana, dwie pozycje Leona Wyczółkowskiego oraz powtórnie Aleksandra Kotsisa<sup>110</sup>. Rok później jako członek Komitetu Honorowego Obywatelskiego brał udział w wystawie pośmiertnej Leona Wyczółkowskiego, wypożyczając dwie prace na papierze<sup>111</sup>. Na przełomie lat 1938 i 1939 miała miejsce wystawa pośmiertna Teodora Axentowicza. Wówczas pokazane zostały dwie prace artysty z kolekcji Gottlieba<sup>112</sup>.

Jeszcze w 1932 roku Gottlieb napisał testament, w którym zapisał siedem obrazów Muzeum Narodowemu (dzieła malarzy polskich). Część z nich była wystawiana w 1929 roku w TPSP: Grabowskiego *Portret mężczyzny* i *Popiersie Żyda*,

Gryglewskiego *Pałac Paców*, Koniuszki *Portret mężczyzny* oraz nieznanne z wystaw dzieła: Zygmunta Papieskiego *Akt*, Feliksa Sypniewskiego *król Władysław IV*, (domniemany) Antoniego Brodowskiego *Portret mężczyzny w mundurze* i nieznanego malarza pastel na pergaminie przedstawiający głowę mężczyzny. Z nieznanych przyczyn darowiznę tę wykreślił z testamentu, datując „6/7/32”<sup>113</sup>. Na *Wystawę kobierców i ceramiki w Muzeum Narodowym w Krakowie* w 1934 roku zgłosił pięć dywanów, z czego Muzeum wypożyczyło tylko dywan Hamadam. W 1935 roku w odpowiedzi na apel „Kraków buduje Muzeum Narodowe” ofiarował obraz nieznanego malarza przedstawiający portret mężczyzny z czasów Królestwa Kongresowego<sup>114</sup> oraz przekazał sumę pieniężną na budowę nowego gmachu<sup>115</sup>. W 1938 roku proponował pokazanie szkicu olejnego według tradycji rodzinnej pędzla Jana Matejki na wystawę prac mistrza<sup>116</sup>. Dyrekcja, nie będąc pewna autorstwa, zwróciła obraz przed wystawą<sup>117</sup>. Tuż przed wojną Muzeum zorganizowało *Wystawę miniatur w pałacu hr. Pusłowskich*<sup>118</sup>. Gottlieb pisał: „Jestem w posiadaniu kilku miniatur, Waldmüllera, van Bre’go i i gotów jestem wygodzić je Szanownej Dyrekcji na projektowaną wystawę. O ile otrzymam pozytywną odpowiedź, porozumię się co do ich wydania, bo chwilowo nie mam ich u siebie”<sup>119</sup>. Trudno powiedzieć, czy miniatury te znalazły się na wystawie. Seweryn Gottlieb znalazł się na liście wystawców, natomiast nie ma jego dzieł sztuki w katalogu wystawy<sup>120</sup>.

Kolekcja adwokata Gottlieba była zapewne eklektycznym assemblage dzieł uznanych malarzy polskich i malarzy pochodzenia żydowskiego, ale nie była to kolekcja najbardziej uznanych artystów, których prace były obecne w zbiorach Zygmunta Ehrenpreisa, Henryka Fraenkla czy Leona Holzera. Była to kolekcja, na którą mógł sobie pozwolić pracujący inteligent, pasjonujący się twórczością artystyczną. Gottlieb posiadał wiedzę

<sup>103</sup> Gottlieb Seweryn: *Samuel Hirszenberg. Uwagi w związku z zapowiedzianą wystawą zbiorową*. „ND” 1932, nr 44, s. 8–9; Brak jest przedstawienia twórczości z okresu palestyńskiego, tj. po wyjeździe z Krakowa w 1907 r. do śmierci artysty w 1908 r.

<sup>104</sup> Obraz ten zaginiony podczas wojny najprawdopodobniej we Lwowie, został odnaleziony w Desie w Krakowie przez syna Seweryna Gottlieba, który zakupił ten portret (na odwrociu znajduje się dedykacja Hirszenberga). Obraz został skradziony z domu żony synowej Seweryna Gottlieba w 2002 r.

<sup>105</sup> *Wystawa Pamiątkowa z okazji 25-lecia śmierci bł. p. Samuela Hirszenberga oraz wystawa jubileuszowa z okazji 60-lecia Abrahama Neumana w Żydowskim Domu Akademickim*. Kraków 1933, s. nlb., poz. 1–4.

<sup>106</sup> *Zbigniew Gostwicki (1906–2003)*. Red. Jerzy Chrobak, Ewa Kulka. Kraków 2005, s. 62: „Zmieniam mieszkanie na mniejsze, w następstwie czego ulokowanie 200 obrazów staje się niełatwym zagadnieniem” (z listu Seweryna Gottlieba do Zbigniewa Gostwickiego z 21 czerwca 1937 r.).

<sup>107</sup> *Album wystawy zbiorowej dzieł Wlastimila Hofmanna z okazji jubileuszu 25-letniej pracy artysty, 1902–1927. Z przedm. Marjana Morelowskiego i autolito. jubilat*. Kraków 1928, s. 5, poz. 87; s. 6, poz. 88.

<sup>108</sup> *Katalog wystawy „Sto lat malarstwa polskiego 1800–1900 (dzieła artystów nieżyjących)*. Oprac. Franciszek Klein. TPSP Kraków 1929,

s. 7, poz. 25; s. 18, poz. 73; s. 19, poz. 74; s. 21, poz. 86; s. 25, poz. 101; s. 32, poz. 135.

<sup>109</sup> *Wyczółkowski. Kraków czerwiec – lipiec 1932. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych*. Kraków 1932, s. 4, poz. 17.

<sup>110</sup> *Kraków i ziemia krakowska w sztuce. Kraków – czerwiec 1936. Tow. Przyj. Sztuk Pięknych*. Kraków 1936, s. 13, poz. 173; s. 19, poz. 283, 284; s. 10, poz. 112.

<sup>111</sup> *Leon Wyczółkowski 1852–1936. Wystawa pośmiertna – czerwiec 1937. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie*. Kraków 1937, s. 5; poz. 117, s. 23, poz. 118.

<sup>112</sup> *Teodor Axentowicz 1859–1938. Katalog wystawy pośmiertnej 30 grudnia 1938 – 2 lutego 1939. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie*. Kraków 1939, s. 13, poz. 107, 108.

<sup>113</sup> Dokument w archiwum rodzinny Seweryna Gottlieba, kopia w dokumentacji Agnieszki Yass-Alston.

<sup>114</sup> *Kraków buduje...*, s. 13.

<sup>115</sup> *Ibidem*, s. 30.

<sup>116</sup> MNK, teka Wystawy, Dzp. 165/38/13.

<sup>117</sup> *Ibidem*, 166/38.

<sup>118</sup> *Ibidem*, Dzp. 178/39.

<sup>119</sup> *Ibidem*, Dzp. 178/39/26 LVI/235/41.

<sup>120</sup> *Ibidem*; *Wystawa miniatur na tle wnętrza pałacu hr. Pusłowskich*. Oprac. Kazimierz Buczkowski, Zofia Przeorska-Exnerowa. Kraków 1939.

i interesował się sztuką współczesną, czego dowody zawarte są w jego tekstach i działalności. Znał twórczość Henry'ego Matisse'a, Pabla Picassa, Alexandra Archipenko, ale i polskich twórców: Andrzeja Pronaszki, z którym razem wygłosił referat na Zjeździe Pracowników Kultury we Lwowie w 1936 roku *O znaczeniu społecznym sztuk plastycznych*<sup>121</sup>, czy Zbigniewa Gostwickiego, którego malarstwem był zainteresowany na tyle, że chciał zakupić dwa jego obrazy: *Port rybacki* i *Damę*<sup>122</sup>. W liście z 15 kwietnia 1937 roku do Gostwickiego pisał: „Widziałem w Pałacu ostatnio wystawione obrazy Pańskie, a chociaż nie jestem bezwzględny przyjaciele nowej sztuki odczułem ich rzeczywiste piękno i wysokie walory”<sup>123</sup>. Według wspomnień rodzinnych, Tadeusz Kantor jako początkujący malarz poprosił Gottlieba o ocenę swojej twórczości i usłyszał: „na anatomii kobiecej to ja się nie znam, ale będzie Pan bardzo dobrym malarzem”<sup>124</sup>.

Dr Seweryn Gottlieb był popularnym adwokatem wśród palestry krakowskiej. Posiadał własną kancelarię przy ulicy Grodzkiej 22. Dwoje z trojga jego dzieci, Hanna i Włodzimierz, także zostali prawnikami i praktykowali początkowo u ojca<sup>125</sup>. Wydał dwie publikacje, w których interpretował zagadnienia prawne<sup>126</sup>.

Na początku wojny rodzina ewakuowała się do Lwowa. Seweryn Gottlieb przebywał we Lwowie do 1942 roku, a 4 lutego napisał (ostatni) testament. Do lata 1942 roku ukrywał się jeszcze na terenie Lwowa, a następnie w okolicach Stanisławowa. Został zamordowany w 1943 roku. Hannę i Janinę wywieziono na Syberię, Włodzimierz pracował w kołchozie, żona Henryka od 1942 roku ukrywała się na terenie Warszawy. Większość zabytków, obrazów, mebli została w Krakowie w mieszkaniu przy ulicy Piłsudskiego 30, powierzona opiece dozorczy domu. Znaczna część własności uległa rozproszeniu. Po wojnie ocalałe dzieci i żona odnalazły znikomą część mebli i wspomniany mały pastel na pergaminie nieznanego malarza, przedstawiający głowę apostoła, który został skradziony w 2002 roku z mieszkania synowej Seweryna Gottlieba w Krakowie.

Przedstawione biografie Adolfa Schwarza, Rudolfa Beresa i Seweryna Gottlieba ukazują różnorodność kolekcji, sposobu dobierania eksponatów i idei, jakimi kierowali się w budowaniu zbiorów. To wykształceni żydowscy obywatele Krakowa, którzy swoją działalnością społeczno-kulturalną budowali nie-

podległą Polskę. Przez sztukę i wrażliwość ducha przekazywali znaczenie piękna i uczyli patriotyzmu. Pomimo narastającego antysemityzmu wśród polskiej młodzieży, swoją postawą dawali przykład, jak koegzystować w takiej rzeczywistości, jak postrzegać piękno i czerpać z dorobku przeszłości, jak znaleźć drogę do kompromisu, aby nie zatracić tożsamości żydowskiej, ale nie cofnąć się do przeszłości getta. Spotkał ich okrutny los. Z salonów, gdzie panowało piękno, gdzie toczyły się intelektualne dysputy, gdzie szumiał szelest sukni dam i rozpywał się zapach perfum, zostali zepchnięci w mrok najbardziej upodlających kątów, nędzy, głodu, morderczej pracy, strachu o życie najbliższych i swoje. Tylko nieliczni przeżyli niemiecką okupację. Stracili niemal wszystko. Nie mieli miejsca, do którego mogliby wrócić. Jako inteligencja nie mieli racji bytu w nowej komunistycznej rzeczywistości. Intelektualna przeszłość stała się balastem, tylko czasami ratowała życie, gdy można było dzieło sztuki spieniężyć na okup, na chleb, na bilet.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie

B'nei B'rith, sygn. 177; sygn. 183

Spis ludności miasta Krakowa z r. 1910, Dz. VIII, t. 14, sygn. 29/90/0/-14

Spis ludności miasta Krakowa z r. 1921, Dz. IV, t. 6, sygn. 29/91/0/-/6

Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. Kt556 (1903–1909) 1920–1930

Archiwum Muzeum Tatrzańskiego

sygn. ZR/W/28/I

Muzeum Narodowe w Krakowie

Kancelaria Dyrektora Koper, LXXVIII/299, L.Dz.M.N.672/48

Dział Głównego Inwentaryzatora, Oferty sprzedaży, L: 11759; Pisma z okresu okupacji: Potwierdzenia zwrotu i przyjęcia obiektów przez MNK. Spis dzieł sztuki oddanych w depozyt Muzeum Narodowemu w Krakowie 25 lutego 1941 przez Amt des Sonderbeauftragten zur Sicherung der Kunstschatze in der Regierung des Generalgouvernements

Dzp 137/47/4; Dzp 51/48/4; Dzp 137/47/4

Dziennik podawczy 1903, 1929, 1936

Sąd Grodzki w Krakowie, 10 października 1946, I.3.A.2251/46

Subwencje 1946, 351/46–442/46

Teka Wystawy, Dzp. 165/38/13; 166/38; 178/39. 178/39/26 LVI/235/41

## Katalogi

*Album wystawy zbiorowej dzieł Wlastimila Hofmanna z okazji jubileuszu 25-letniej pracy artysty, 1902–1927. Z przedm. Marjana Morelowskiego i autolitogr. jubilatą.* Kraków 1928

<sup>121</sup> „Wolnomysliciel Polski” 1936, nr 19, s. 284.

<sup>122</sup> *Zbigniew Gostwicki (1906–2003)*..., s. 60, 62.

<sup>123</sup> *Ibidem*, s. 60.

<sup>124</sup> Ze wspomnień wnuczki Seweryna Gottlieba, w dokumentacji Agnieszki Yass-Alston. Konsultacje Tadeusza Kantora wspomniane są w: *Zbigniew Gostwicki (1906–2003)*..., s. 60: „jako uczeń gimnazjalny Tadeusz Kantor ze swoim kolegą Stefanem Boratyńskim [Stefanem Silbigierem] po poradę w sprawie swoich studiów malarskich na Akademii”.

<sup>125</sup> Najmłodszą córką Seweryna i Henryki Gottliebów była Janina Gottlieb.

<sup>126</sup> *Samorząd Polski. 1. Ustawa z 23.3.1933 Dz.U.R.P. Nr 35 poz. 294 o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. 2. Dekret z 4.2.1919 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej.* Komentarz Seweryn Gottlieb. Lwów 1935; *Podatek obrotowy. Ustawa, przepisy związane, okólniki, orzecznictwo, wyjaśnienia, opłaty rejestracyjne.* Oprac. Seweryn Gottlieb, J. Krokowski. Lwów 1939.

- Jacek Malczewski 1855–1929, lipiec – sierpień – wrzesień 1939. *Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie*. Kraków 1939
- Katalog wystawy jubileuszowej Jacka Malczewskiego (1874–1924). Wstęp Leonard Lepczy. Kraków 1924
- Katalog wystawy kobierców mahometańskich ceramiki azjatyckiej i europejskiej: urządzona w Muzeum Narodowym w Krakowie, luty – czerwiec 1934. Kraków 1934
- Katalog wystawy pamiątkowej dzieł Maurycego Gottlieba. Kraków marzec 1932. Muzeum Narodowe w Krakowie. Kraków 1932
- Katalog wystawy Sto lat malarstwa polskiego 1800–1900 (dzieła artystów niezjących). Oprac. Franciszek Klein. Kraków 1929
- Koń w malarstwie i rzeźbie polskiej. Katalog ilustrowany wystawy w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, czerwiec – lipiec 1913. Kraków 1913
- Kraków i ziemia krakowska w sztuce. Kraków – czerwiec 1936. Tow. Przyj. Sztuk Pięknych. Kraków 1936
- Leon Wyczółkowski 1852–1936. Wystawa pośmiertna – czerwiec 1937. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Kraków 1937
- Maurycy Gottlieb 1856–1879. 26 reprodukcji według obrazów mistrza. Przedm. Feliks Kopera. [Wiedeń 1923]
- Maurycy Gottlieb 1859–1879. Katalog wystawy pamiątkowej urządzona przez Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie na dochód budowy gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie, 24 czerwca – 31 lipca 1923. Kraków 1923
- Teodor Axentowicz 1859–1938. Katalog wystawy pośmiertnej, 30 grudnia 1938 – 2 lutego 1939. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Kraków 1939
- Wyczółkowski. Kraków czerwiec – lipiec 1932. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. Kraków 1932
- Wystawa miniatur na tle wnętrza pałacu hr. Pułowskich. Oprac. Kazimierz Buczkowski, Zofia Przeorska-Exnerowa. Kraków 1939
- Wystawa Pamiątkowa z okazji 25-lecia śmierci bł. p. Samuela Hirszenberga oraz wystawa jubileuszowa z okazji 60-lecia Abrahama Neumana w Żydowskim Domu Akademickim. Kraków 1933
- F-G-H: *Przegląd sztuk plastycznych*. „Krytyka” 1906, t. 8, nr 1, s. 180–182
- Gottlieb Seweryn: *Abraham Neuman. 16 reprodukcji*. Kraków 1928
- Gottlieb Seweryn: *Nowe szaty biblii (dzieło Liliena)*. „Almanach Żydowski” 1910, s. 78–90
- Gottlieb Seweryn: *Samuel Hirszenberg. Wspomnienia*. „Wschód. Tygodnik poświęcony sprawom żydostwa” 1908, nr 39, s. 2
- Gottlieb Seweryn: *Witraże Wyspiańskiego. Kilka kresek do sylwety*. „Naprzód” 1907, nr 362, s. 6
- Gottlieb Seweryn: *Z Wystawy*. „Naprzód” 1908, nr 67, s. 1–2
- Janoszanka Michalina: *Wielki Tercjasz. Moje wspomnienia o Jacku Malczewskim*. Poznań 1936
- Kargol Tomasz: *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie w latach 1850–1939. Dzieje, ludzie, polityka*. Kraków 2003
- Krakowianie. Wybitni Żydzi krakowscy XIV–XX w. Red. Agnieszka Kutylak. Kraków 2006
- Kraków buduje Muzeum Narodowe. Kraków 1935
- Kudelska Dorota: *Malczewski. Obrazy i słowa*. Warszawa 2012
- Kulczykowski Mariusz: *Żydzi – studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie autonomicznej Galicji (1867–1918)*. Kraków 1995
- Podatek obrotowy. Ustawa, przepisy związkowe, okólniki, orzecznictwo, wyjaśnienia, opłaty rejestracyjne. Oprac. Seweryn Gottlieb, J. Krokowski. Lwów 1939
- Rosset de Tomasz F.: *Malarstwo polskie w polskich kolekcjach prywatnych*. „Muzealnictwo” 2008, t. 49, s. 204–216
- Samorząd Polski. 1. Ustawa z 23.3.1933 Dz. U.R.P. Nr 35 poz. 294 o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. 2. Dekret z 4.2.1919 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej. Komentarz Seweryn Gottlieb. Lwów 1935
- Sie wandern... (unter dem Eindruck des neuesten Gemäldes von Hirszenberg „Golus”). „Ost und West” 1904, Nr. 8–9, S. 553–581
- Sprawozdanie Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie za rok 1907. Kraków 1908
- Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie z czynności za rok 1907. Kraków 1908
- Sroka Łukasz Tomasz: *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850–1918*. Kraków 2008
- Struve Henryk: *Maurycy Gottlieb. Artysta Malarz*. „Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskim za rok 1880” 1881, s. 67
- Waldman Mojżesz: *Maurycy Gottlieb 1856–879. Biografia artystyczna*. Kraków 1932
- Yass-Alston Agnieszka: *Rebuilding a Destroyed World: Rudolf Beres – A Jewish Art. Collector in Interwar Kraków*. „Scripta Judaica Cracoviensia” 2015, Vol. 13, pp. 121–141
- Zbigniew Gostwicki (1906–2003). Red. Jerzy Chrobak, Ewa Kulka. Kraków 2005
- Żydzi krakowscy w okresie międzywojennym. Wybór dokumentów. Wybór i oprac. Czesław Brzoza. Kraków 2015

## Opracowania

- Bandurska Zofia et al.: *Badania proveniencyjne muzealiów pod kątem ich ewentualnego pochodzenia z własności żydowskiej*. „Muzealnictwo” 2012, t. 53, s. 14–26
- Beres Rudolf: *Konkurs wystaw sklepowych*. „Rzeczy Piękne” 1927, t. 9, s. 150
- Beres Rudolf: *O zawodach handlowo-przemysłowych. Odczyty i wykłady*. „Rzeczy Piękne” 1927, t. 9, s. 157
- Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850–1918. A–D. Red. Jerzy Michalewicz. Kraków 1999
- Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850/51–1917/18. E–J. Red. Krzysztof Stopka. Kraków 2006
- Chwalewik Edward: *Zbiory polskie: archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea, i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*. T. 1. Warszawa 1926
- Die Bücher der Bibel. By George Westermann. Braunschweig 1908

## Prasa

- Gottlieb Seweryn: *Samuel Hirszenberg. Uwagi w związku z zapowiadzaną wystawą zbiorową*. „Nowy Dziennik” 1932, nr 44, s. 8–9

Liebeskind Józef: *Ze wspomnień o pobycie Samuela Hirszenberga w Krakowie*. „Nowy Dziennik” 1933, nr 129, s. 8

Liebeskind Józef: *Ze wspomnień e wspomnień o pobycie Samuela Hirszenberga w Krakowie*. „Nowy Dziennik” 1933, nr 130, s. 8

*Kronika*. „Kurier Lwowski” 1902, nr 22, s. 4

*Maurycy Gottlieb jako Żyd i Polak. Na marginesie projektowanej wystawy pamiątkowej*. „Nowy Dziennik” 1931, nr 295, s. 3

*Nowa organizacja polityczna*. „Nowa Reforma” 1919, nr 8, s. 3

*O wystawie obrazów Maurycego Gottlieba*. „Nowy Dziennik” 1931, nr 293, s. 13

*Ochrona zabytków żydowskich Krakowa*. „Nowy Dziennik” 1932, nr 109, s. 9

*Ostatnie chwile pobytu Ch.N. Bialika w Krakowie*. „Nowy Dziennik” 1931, nr 283, s. 9

*Otwarcie wystawy Jakóba Pfefferberga*. „Nowy Dziennik” 1936, nr 12, s. 9

*Otwarcie wystawy pamiątkowej S. Hirszenberga*. „Nowy Dziennik” 1933, nr 126, s. 12

*Przed wystawą pamiątkową Hirszenberga*. „Nowy Dziennik” 1933, nr 115, s. 13

*Przed wystawą pamiątkową Hirszenberga*. „Nowy Dziennik” 1933, nr 123, s. 13

*Z Zrzeszenia Żyd. Art. Malarzy i Rzeźbiarzy*. „Nowy Dziennik” 1931, nr 324, s. 9

*Zjazdy i zebrania*. „Ajencja Wschodnia. Gazeta Handlowa” 1928, nr 58, z 29 marca, s. 1

„Głos Narodu” 1923, nr 121–123

„Ilustrowany Kurier Codzienny” 1923, nr 149, nr 152

„Monitor Polski” 1946, nr 101

„Słowo Polskie” 1902, nr 31, z 20 stycznia

„Wolnomyśliciel Polski” 1936, nr 19

„Wschód. Tygodnik poświęcony sprawom żydostwa” 1902, nr 73; 1903, nr 105

## Słowa kluczowe

malarstwo polskie, malarstwo żydowskie, kolekcjonerzy żydowscy, okres międzywojenny, wystawy, Muzeum Narodowe w Krakowie, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie

## Jewish Art Collectors in interwar Kraków. Adolf Schwarz, Rudolf Beres, Seweryn Gottlieb – persons, who departed into the oblivion of history

The article describes biographies of three Jewish citizens of Kraków, as art collectors, and as patrons of various artistic endowments, but mostly as devoted citizens of independent Poland and beloved Kraków. These were: Adolf Schwarz, an antiquarian and an art dealer of Polish paintings, Rudolf Beres, a promoter of Maurycy Gottlieb's oeuvre, and Seweryn Gottlieb, an eclectic collector and an erudite. They lived in the modern part of the West side of the city and belonged to an intellectual, but not financial elite of Kraków. They worked professionally, but they devoted their lives to the cultural development of the city and its institutions that promoted and treasured art. The presented stories exhibit diversities of their collections as well as their distinct approaches toward collecting and promoting their own artworks. On the scene of interwar Kraków, their collections testified to their national identity and social status. All of that was undermined and annihilated already during the first days of the War World II.

Jewish citizens of Kraków were sentenced to extermination by Nazi decrees during the war. Most of the Jewish intelligentsia, who survived the Holocaust, was pushed into the margin of history during the times of communism. Art collections that they owned were dispersed and plundered during the German occupation. Remains of artistic assets were returned to the surviving members of the families, but in most cases the families were soon forced to dispose of the artworks mainly for financial reasons.

The knowledge about Adolf Schwarz, Rudolf Beres, and Serweyn Gottlieb, and their collections was assembled from various sources, often scattered all over the world, as had been the fate of Polish Jews. Kraków archives and libraries were

the base for the primary research presented in this article, but a great deal of material was also found in Warsaw archives, in addition to various institutions and partially preserved families' archives located in Austria, Israel, Canada, Germany, Sweden, and the United States. The art collections that belonged to Schwarz, Beres, and Gottlieb were described in this article fragmentarily, and most likely the completed reconstruction of collections are not possible any longer. There are several reasons that constitute this state of research, such as: the lack of actual inventories of owned assets prior to the World War II, loss of private and institutional documents as the result of the German occupation and communist aftermath, and finally, and just as important the absence of witnesses. In presenting these three biographies, the article describes, neglected until now in academic research, the history of Jewish intellectuals – art collectors and their artistic assets in interwar Kraków.

Describing art collections of Adolf Schwarz, Rudolf Beres, and Seweryn Gottlieb, the article provides a small contribution to provenance research of Jewish owned artworks in Poland that were lost, misappropriated, or plundered during the World War II. In each of the three cases the war and post-war fates of the collections were presented. These facts were not known to most of audiences.

The research is a tribute to Jewish people – art enthusiasts and collectors, who lived in the interwar city of Kraków and significantly developed this cradle of culture, and who were abhorrently prosecuted during the World War II.

*Tłum. autorki*